

MIECZYŚLAW KRUK

ur. 1930; Lublin

Miejsce i czas wydarzeń	Świdnik, PRL
Słowa kluczowe	projekt "Archiwum Historii Mówionej - opracowanie i udostępnienie online najcenniejszych zasobów", praca zawodowa, Wytwórnia Sprzętu Komunikacyjnego w Świdniku, "Głos Świdnika", stan wojenny (1981-1983), Solidarność (1980-1989)

„Głos Świdnika” w czasach stanu wojennego i „Solidarności”

[Stan wojenny] dla mnie nie był zaskoczeniem. Ja byłem neutralny. Mnie nie interesowała polityka. Ja miałem swoje pasje: muzyka, sport, no i kino. A tego brakowało w Świdniku. To trzeba było rozkręcać. Stan wojenny był konieczny. Nie da się ukryć. No, ludzie zrobili swoje, wykazali patriotyzm swój, no bo dokąd to miało być, takie zniewolenie? Wszystko kontrolowane, wszystko tego.

Co mi tylko stan wojenny dał na korzyść, że ten komisarz wyznaczył nowego redaktora naczelnego po rozwiązaniu starego kolegium. Bo radiowęzeł został zatrzymany i gazeta zatrzymana. Po tym wszystkim to przyszedł komisarz wojskowy, no i obrał nowego redaktora naczelnego, niejakiego Juraka. Jerzy Jurak. On był partyjny, ale potem im uciekł do Chicago. I on mówi: „Dobrze, ja będę gazetę prowadził, ale bez Mietka nie dam rady.” Bo on wiedział, że ja pojedę do urzędu, załatwię, pojedę tu, pojedę tam. I techniczny przede wszystkim. Bo pisarczyk to poszedł na przykład na targowisko, napisał, co tam jest, przyszedł, rzucił i tyle jego było roboty. A ja to dopiero musiałem wszystko zbierać, zrobić z tego makietę, z tym pójść do drukarni po to, żeby się gazeta ukazała w terminie. Jak się tylko opóźniłem, to i gazeta się opóźniła. Nigdy mi się nie zdarzyło, starałem się być obowiązkowy. Bez Mietka [nie da rady]. I dlatego przez 35 lat bez tego półtora roku, co w planowaniu pracowałem, to wszystko było, że tak powiem, beze mnie ani rusz. Ale zmieniali się [redaktorzy]. Jak nastąpiła „Solidarność” to trzech nowych redaktorów, Samoryński, Nałomiuk i Łyżystowski. To już byli ludzie „Solidarności”. Ale oni znowu poszukiwali grosza i też się rozplynęli. Bo im gdzie indziej zaproponowali więcej. I po Lublinie się rozplynęli.

Data i miejsce nagrania	2015-05-30
Rozmawiał/a	Marek Nawratowicz
Redakcja	Aleksandra Bańkowska
Prawa	Copyright © Ośrodek "Brama Grodzka - Teatr NN"